

# BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica” kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda  
— 4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —  
20 hroš. — za radok drobnaha druku ū wadnej pałoscy.

## KRYČAČAJA NIESPRAWIADLIWAŚĆ.

12 studnia siol. h. pa zahadu J. E. Wilenskaha Arcybiskupa Jałbżykoŭskaha wiadomy biełaruskina-rodny dziejač Ks. W. Šutowič pa-zbaŭleny parafii ū Baradzieničach, Brasłaŭsk. paw., i na-značany na wikaraha ū Lidu. Delehacyja ad usiej parafii, proś-by z cełym mnostwam podpisaŭ, kab zatry-mać u Baradzieničach Ks. Šutowiča nie pa-mahli ničoha. Pryčyny takoj wialikaj kary na Ksiandza — Biełarusa, padanyja aficyjalna Ks. Šutowiču J. E. Arcybiskupam, zwodziacca da troch: nienawiść na-rodu, drennaja s'awa ū paważnych ludziej, a asabliwa ū susied-nich ksiandzoŭ i ūre-šcie dziejnaść na ško-du Kaścioła ū Jodach.



Ks. W. Šutowič.

Ale lohka pastawić hetkija za-kidy, dy dakazać ich trudna. Zna-jučy duža dobra ūsiu hetu sprawu z cełaj peŭnaścij ćwierdzim, što henyja zakidy z punktu kananična-ha biezpadstaŭnyja.

Nienawiści da Ks. Šutowiča ū jaho parafijan nima ani śledu. Usia parafija niazwyčajna jaho lu-bić i šanuje. Majuć da Ks. Š. nie-nawiść nasłanyja nam dzieła sie-jańnia polskaj „kultury” roznyja čužyncy, jak syšcyki, palicyjanty, wučyciali. Ludzi hetyja z kaściołam pierawažna nia majučyja ničoha supolnaha majuć swajej metajniš-čyć usie prajawy biełaruskaha ży-cia. Jasna, što Ksiondz — Biełarus, wierna słužačy swajmu narodu, nie da ū spadoby hetkim asobam. Jak dawiedwajemsia, nawet žmienia tak zwanaj ślachty ū par. Baradzie-nickaj da Ks. Šutowiča nia maje nijakaj nienawiści, a tolki, dzieła swajej umyslowaj ahraničanaści, chaciela-b, kab u kaściele ū Bara-dzieničach nia było zusim mowy biełaruskaj. A heta niešta całkom inšaje ad nienawiści da samoha probašča, jak pastyra i čaławieka.

A jšče dziŭniej wyhladaje zakid Ks. Šutowiču, što jon dzieła taho nia moža astacca ū parafii, što byccam utraciŭ dobraje imia ū pa-ważnych ludziej, asabliwa ū susied-nich ksiandzoŭ! Praŭda, dobraha imia Ks. Šutowič nia maje ū roz-naha rodu syšcykaŭ, praŭda takža, što nia maje jon dobraha imieni i ū niekatorych ksiandzoŭ su-siednich, jakija polonizujuć praz Kaścioł biełaruskim narodem i hłumiać usiakija jaho adradženskija pačy-nańni. Ale pawodle kanonična-ha prawa tady jość utrata dobraha imieni, kali hetaje dobraje imia probašča sapraŭdy utraciŭ niedastoj-

nym życciom swaim, abo swajakoŭ, z jakimi żywie, abo kali wykryŭsia jaki daŭniejšy niemoralny pastupak probašča. A hetaha ūsiaho nihto nia śmieje zakinuć Ks. Šutowiču.

Urešcie treci zakid bolš čym dziŭny. Zwod-zicca jon da taho, jak my ūžo ūspomnili, što Ks. Š. pracawaŭ na škodu Kaścioła, što byccam wyjawilaŭ ū Jodach. Akazwajecca, što tut treba razu-mieć woś što. Hrpa polskich awanturnikaŭ dla polonizatarskich metaŭ pastanawiła za-brać na kaścioł prawa-ślaŭnuju carkwu ū Jo-dach. Reč jasna, što da takoj „raboty” naj-lepš bylob ūżyć mijašo-waha probašča Ks. Šu-towiča, ale hety na taku-ju awanturu nie pašoŭ.

Zdajecca, što kali-b chto z nas byŭ bolšym katalikom, jak sam Pa-pież, dyk usiož-dyki ū hetaj sprawie przyznaŭby słušaść nie kamu inšamu, jak Ks. Šutowiču.

Hetkija zakidy adnak pastaŭ-leny Ks. Šutowiču ūładaj duchoŭ-naj aficyjalna. Asnowa ich, jak ba-čym, — pradusim palityčnaja.

Prywatna J. E. Arcypastyr pad-čorkiwaje, što Ks. Šutowič, jak ksiondz i jak čaławiek, duža dobry, ale što jon adnačasna nie taktyčny i nie raźbitny (nie rostopny) i što pradusim dzieła hetaha pazbaŭla-jecca parafii. Dapuścim, što tak. Ale adnačasna pazwolim zapytacca, chto z ludziej, budučych na takim ci inym hramadzkim stanowišcy, takich „hrachoŭ” nie dapuskajecca? Niachaj kožnamu adkaža jaho sum-leńnie.

J. E. Arcybiskup aznajmiŭ dele-hacyi sialan z Baradzienickaj par., što nia skryŭdzie ich, bo daść dru-hoha ksiandza abo Biełarusa, abo ūmiejučaha pa biełaruku. Woś-ža dawiedwajemsia, što ū Baradzie-ničy naznačany ani Biełarus, ani pa biełaruku ūmiejučy Ks. St. Ma-žejka, jaki pa biełaruku nie patra-pić jak śled razhawarycca, ani tym bolš nie patrapić skazać pa biełaruku nawuki. Kali-ž adważyccca he-ta rabić, dyk chiba tolki dzieła ta-ho, kab aśmiašać biełarukuju mowu.

\* \* \*

Ks. W. Šutowič, skončyŭšy dwa kursy Akademii Duch. u Pietrahra-dzie i dzieła materjalnych pryčyn nia mohučy pradoŭżyć swajho wu-čeńnia ū 1917 h. Akademiju paki-nuŭ i byŭ naznačany na probašča ū Baradzieničy. Byŭ heta čas hroz-ny, Rewalucyja bušawała, hareli

## Aryšty pasłoŭ Biełarusaŭ.

U nočy z 14 na 15 studnia siol. h. palicyja zrabila šmat wobyskaŭ i arištaŭ. Paciarpiełi pierawažna siabry Biełaruskaj Sialanska-Rabotnickaj „Hramady”. Aryštawany pasły z hetaj partyi: Br. Taraškiewič, S. Rak-Mi-chajłoŭski, P. Wałošyn i P. Miatła. Pasła I. Sabaleŭskaha nie znajšli i dzie jon dzieŭsia — palicyja nia wiedaje.

Aryštawany tak-ža pasol Haławač z Polskaj Niez. Part. Chłopskaj. U tuju-ž noć adbyłasia tak-ža rewizija ū Biel. Koop. Banku ū Wilni. Dyrektor banku, jon-ža i dyrektor Biel. Himnazii ū Wilni, R. Astroŭski tak-ža arištawany.

Mnoha tak-sama adbyłasia rewizijaŭ i arištaŭ na prawincyi.

„Hramada” abjaŭlena partyjaj nielehalnaj i należyć da jaje zabaro-nien.

Usia ūwaha hramadzianstwa źwiernuta na arišt pasłoŭ, jakich pa-wodle Polskaj Konstytucyi biaz wydačy Sojmu pazbaŭlać wolnaści nia možna. Adnak fakt arištu staŭsia. Heta świedčyć ab tym, što ū Polšcy dzieicca drenna. Siańnia złamana Konstytucyja, kab pasadzić u turmu Biełarusaŭ pad zakidam komunizmu, a zaŭtra moža jana być złamanaj dzieła inšych metaŭ. Tak pastupajučy, polski ūrad staŭ na duža śliskuju darohu.

Biełaruskaj Pasolski Klub na imia Maršałka Sojmu pasłaŭ protest z pryčyny niezakonnaha arištu pasłoŭ.

Sojm źbiarecca 25-ha hetaha miesiaca i zajmiecca pradusim razhla-dam hetaha niabywałaha zdareńnia.

„Kurjer Wil.” 16.I.27 pad uražańniem arištu pasłoŭ miž inšym piša, što heta Polšča ich ad siabie adapchnuła, rasčarawała i što nastaŭ čas „reformaŭ” dla Biełarusaŭ u Polšcy. Ale hetak ūžo ceły rad hadoŭ ha-worycca, a nia robicca dobraha ničoha. Ci jość chto z česnych Biełaru-saŭ, što jašče moh-by wieryć u polskija nawet pamajowyja abiacanki!...

dwary, bandytyzm i hrabiežstwa šy-rylisia, front wajenny razwaliwaŭ-sia, a žaŭniery, pakidajučy jaho, z aružžam u rukach, zmučanyja izde-maralizawanyja wajnoj, nawodzili žach na pryfrantowyja i dalejšyja wakolicy. Ks. Šutowič nie zdryha-nuŭsia. Sapraŭdy z biełaruskaj ciarpliwaścij trywaŭ jon na swaim stanowišcy, časta żyćcia niapėŭny. Adzin na rasšalełych falach ludz-kaj zaŭziataści kirawaŭ jon pawie-ranuju jamu łodku ū prystań su-pakoju, razwahi, paradku, wytrywa-łaści, sprawiadliwaści. Dla ūsich byŭ roŭny. Nia tak, jak ciapier da jaho. Kaho heta cikawić, niachaj zapytaje prażywajuču ū Wilni pa-niu Niezabytoŭskuju, jakuju padčas razhromu jaje dwara Rafałowa Ks. Šutowič wyratawaŭ ad śmierci z pad hroznych lufaŭ karabinaŭ i ku-lamioŭ, swajo życie pry hetym naražajučy.

Abo niachaj skaža ab hetym usim siamja wiadomaha praf. aku-lista dr. Najšeŭskaha, jakoj toj-ža Ks. Šutowič na klabanii daŭ prytu-łak pašla razhromu ich majontku.

Pa žudaściach rewalucyi pryšla akupacyja niemieckaja. Nastupili biezpaščadnyja rekwizycyi, a za imi farmalny hoład. Nie pierastrašyla heta Ks. Šutowiča. Razam z naro-dam żyŭ i razam harawaŭ: cicha, spakojna, wytrywała.

Urešcie nachłynuła čyrwonaja armija. Ksiandzy susiedzi pakidali swaje parafii i paŭciakali, pakazwa-jučy hetym, jak mała mieli ū sabie wiernaści Kaściołu, jak mała lubo-wi da narodu, a jak mnoha stra-

chu za swajo asabistaje życie i jak mnoha naiŭnaj trusaści. Ks. Šutowič nie pierapužaŭsia i bałša-wikoŭ. Mieŭ jon čystaje sumleńnie prad Boham i prad narodom. Bał-šawickija žaŭniery, prybyŭšyja ū Baradzieničy i źjawiŭšysia na kla-baniju z damahańniem nakarmić ich, kali ūbačyli tam usiudy niaby-wałuju na ūsich klabanijach ubo-haść, adychodzili, kiwajučy haława-mi haworačy spatkanym siala-nam „как удивительно беден ваш поп”!...

A hetamu „papu” usioroŭna. Jon nie dla siabie żyŭ, a dla Bo-ha i narodu. Prajdzie ūsiu Bara-dzienickuju i susiednija parafii, a wy słowa drennaha nie pačujecie ab Ks. Šutowiču. Wy nie spatkaje-cie čaławieka, jaki-b skazaŭ, što ks. Š. skryŭdziŭ kaho, abraziŭ kaho, zahniewaŭsia na kaho, nie pasłuchaŭ kaho. Dyk ničoha dziŭ-naha, što ūsia parafija, nia mo-hučy zrozumieć ani pryčyn, dzieła jakich zabirajuć z Baradzienič ks. Šutowiča, ani tymbolš zrozumieć tych pryčyn, dzieła jakich ciažka karajuć jaho pašla 10-ci lećcia na stanowišcy probašča, naznačajučy... na wikaraha!... Nia jnakš čuje i ra-zumieje ūsio biełaruskaje asabliwa katalickaje hramadzianstwa. Heta kryŭda historyčnaja. Nia čuć jaje, a tymbolš zabycca, Biełarusy i nia mohuć i nia majuć prawa. A ū świe-damaści hetaha i siła naša, jakaja budzie nas pabudžać da baračby za prawy, aświačanyja nawukaj Chrys-tusa i jaho św. Kaściołam.







## Z hazetaŭ.

„Nowe Życie” Nr. 3, orhan polskich chadekaŭ u Horadni, padaje staćciu pad zahaloŭkam „Biełaruskaja Chadeccyja”, u jakoj, raźbiraŭcy pieradawicu „B. Krynicy” nawahodniha numaru, dadaje takija ŭwahi: „Ad niejkaŭ času „Krynica” pa-čała wystupać prociŭ J. E. Ks. Arcybiskupa Jalbżykoŭskaha. Robiać zakid archipastyru ŭ adnastaronnaści pry kieraŭni archidiecezijas, pišuć, što wystupiŭ prociŭ biełaruskaha duchawienstwa”.

Pakinuŭszy pieršy skaz z hetaj wypiski, my mahli-b na znak zhody z infarmacyjaj tolki padpisacca. Ale woś dalej idzieć staraja pieśnia:

„Usie hetyja zakidy hałasłoŭny i biezpadstaŭny. Biełaruskaj Chadeccy idzie ab toje, kab polski kaściol pačaŭ „traščeć” i zatoje padrywajuć pawahu ŭłady duchownaj i polskaha duchawienstwa. Widać Biełaruskaja Chryścijanskaja Demokracija zabylasia ab tym, što dziakujuć kultury polskaj Biełarusy ŭtrymali swaju katalickuju wieru i što narod polski nikomu siłaj nia choča nakidywać ani relihii ani narodnaści. Heta praŭda ahulna wiadomaja ŭ historyi katalickaha kaścioła ŭ Polšcy. Dawoli tut przypomni wystupieńnie Paŭły Włodkowiča na sabory ŭ Kanstancyi. Polšč dała dowoli dowadaŭ swajej tolerancyi”.

Tamu chto wiedaje, jak J. E. Arcybiskup prymaje biełaruskija delehacy, jak spinaŭ je ich prośby, jak adnosicca da ksiandzoŭ Biełarusy — usie dowady ab praŭdziwaści wiastak z „B. Krynicy” buduć lišnimi.

Adnosna ŭdziańcaści za katalickuju wieru Palakom dyk taki arhument za wielmi naiŭny. Polšč niasła nam i niasie nie katalictwa ŭ cýstaj jaho formie, ale „polskiju wieru”, z jakoj my i zmahajemsia.

A ciapier ab tolerancyi. Niamsa musieć bolš śmieśnaha dowadu, jak klikać historyju za świdku polskaj tolerancyi. Tamu, chto wučyŭsia historyi Polšcy nia z školnych padručnikaŭ, dobra wiedama, što ŭ Polšcy kaliści nia tolki nia było tolerancyi, ale panawaŭ dziki fanatyzm i praśledawańnie. Na ŭspamin „N. Z.” ab Włodkowiču my przypomnim npr. ab Torunskim pracesie. U toj čas, jak „za Sasa ślachta piła, jeła i papuścała pasa”, Torunskim pratestantom žalali hałowy za toje, što razhramili jezuickuju wučelniu ŭ adkaz na začepku katalikoŭ, z jakich nichto żyćciom nia pryplaciŭ. Zhinuŭ z ruki kata i Torunski burmistr, jaki nawat nia byŭ pry tym, kali turbawali jezuitaŭ. Woś wam polski karaleŭski sud i tolerancija! Padajom heta dzieła taho, kab „Nowe Życie” nie padymałasia dakazywać taho, čaho dakazać nia možna.

Można-b było z faktami historyčnymi pajści dalej, ale pašto historyja, kali majem siahoŭniašni dzień!

Z.

## Z Biełaruskaha żyćcia.

### Z Biełarusi pał Polščaj.

**Pasiedźańnie ŭradu Wilenskaha Addziełu Instytutu.** U čacwier 13 studnia adbyłasia pasiedźańnie ŭradu Wilenskaha Addziełu Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury. Na paradku dnia byli takija sprawy: 1) Arhanizacyjnaja sprawa; 2) Sprawa stałaha instruktara; 3) Wyznačenie terminu ahulnaha sabrańnia Addziełu; 4) Ab nowaj kwatery dla Addziełu i inš.

### Biełarusy ŭ Čechasławakii.

**Biełaruskaja Rada ŭ Prazie** miała 8-ha studnia h. h. ahulny hadawy schod. Pa sprawazdać staroha adstupajučaha prezdydjuma i dawoli żywych sprečak pierawybran byŭ prezdydjum na nowy 1927-my hod. Skład nowaha prezdydjuma hetaki: Zacharka — staršynia, Wiaršynin — vice-staršynia i Żurenkaŭ — pisar. Z pamiž punktaŭ pracy Rady naznačanych na nowy hod jość miż inšym i arhanizawańnie Biełaruskaj bibliateki ŭ Prazie.

Na schodzie było warta ŭwahi daku mentalnaje ścierdžańnie faktu, jak tutejšyja źmienatčyniki swajawolna zatrymali dla siabie cely transport knihaŭ prysłanych le- taś na wiasnu z Miensku na wystaŭku biełaruskaj knihi ŭ Prazie; na ŭspomnienaj wystaŭcy dzieła hetaha nia było pradstaŭle- na biełaruskaje radawaje wydawiectwa i heta ŭ toj čas, jak radawaja wydawiectwy inšych narodaŭ (ukraincaŭ, rasiejcaŭ i inš.) byli poŭnaścju pradstaŭleny.

Kamu wysłužwajucca „biełaruskija źmienatčyniki”?

Ahulny schod začwierdziŭ pryniaćcie piacioch nowych siabraŭ Rady. Pa wyka- nańni jšče nikatorych biahučych farmalna- ściaŭ aficyjalnaja časć schodu była skonča- na. Prysutnyja na schodzie śpiawaki paśla hetaha zhurtawaliśja jšče, kab pad akompa- njament pijanina prapijać rad biełaruskich nacyjanalnych pieśniaŭ.

## Polskaje katalictwa.

(Hl. Nr 2 „B. Kr.”)

II

„Da kaścioła Chrystusowaha, a ni da łacinskaha abrađu pazwany ŭsie narody i dzieła hetaha hawaryć da ich treba ŭ mowie, jakoj używajuć doma. Nielha nikomu naki- dać praz Kaścioł inšaha jazyka... Zadańniem našym jość jednać usich ŭ Chrystusie. Nich- to pawarotu da kaścioła nia budzie bajacca, kali budzie wiedać, što należać da Kaścio- la nia tracić swajej narodnaści, što jamu nie adbiaruć, nadużywajuć Kaścioła, mowy matčynaj...” Tak pramaŭlaŭ polski Biskup J. E. Ks. H. Przeździecki d. 23 čerwienia 1926 h. na ŭschodniej sekcyi Kongresu Eucharystyčnaha ŭ Čycho (hladzi „Przeg- ląd Powszechny”, wrzesień 1926, stronica 274). I choć inšymi sławami, ale ŭ hetym samym duchu, mieŭ hety samy ks. Biskup referat hadoŭ try tamu nazad na zjeździe ŭ Velehradzie. A treba wiedać, što J. E. ks. Biskup Przeździecki jość sekretarom Kanfe- rencyjaŭ Biskupskich ŭ Polšcy i byŭ na zjeździe d. 9 j 10 listapada ŭ Wilni ŭ sprawie Unii.

Piara проста nia piša, kali choćcicca pa- stawić pytańnie, a jakža sapraŭdy jość u nas u hetych adnosinach? Ci tut tolki biaz- dumnaść i pawolnaść uradu, dumki publi- kaj „Episkapatu, ci, niachaj Boh kryje, što inšaje? Niažoś krywaduśnaść, niažoś fary- zejskaja palityka? A niechtaż, ci żywy ci ŭmioršy, za hety stan rečaŭ pierad history- jaj, a najwaźniej, pierad Boham adkaža!

III

30 listapada i 1 śnieжня 1926 h. Ich Ekscełencyi Polskija Arcybiskupy i Biskupy dyecezyjalnyja naradźalisia ŭ Wařawie nad hetkimi balačkami Kaścioła ŭ Polšcy: 1) za- nik prawaparadku i dzieła taho postup ka- munizmu, 2) waroźaje stanowiśca da Ka- ścioła časopisiaŭ blizkich da Ŭradu, 3) pa- trymliańnie praz Ŭrad sektaŭ, 4) niaŭwo- džańnie ŭ żyćcio kankardatu, 5) padhatoŭ- liwańnie cywilnaha zakonu ab žanimstwie.

4 śnieжня 1926 h. štodzienny „Głos Prawdy”, ŭłaśnie bliski da Ŭradu, takim hołasam pramowiŭ da Biskupaŭ: „Čeści hod- nyja addźwiernyja hetaha Kaścioła, štoż Wy z jaho zrabili? Pakinuli jaho na łasku ŭzbura- nych chwał razihranych zapalčyściaŭ. Wy ŭpuścili da jaho demahohiju palityčnuju i addali joj ŭ arendu kazalnicu... Ci hodna hawaryć ab prawaparadku ludziam adkaznym za strašnuju orhiju demahohii palityčnaj, raźwianuju na kazalnicy roznymi ksiandza- mi, aź da kidańnia biezpadstaŭnych zakidaŭ pa adrasu lehalnaje ŭłady?... Medice, cura te ipsum, — lekaru, laćsiaś sam. Wysokija kiraŭniki duchawienstwa, azdarawiecie chwo- ruju jaho dušu i azdarawiecie siabie. Pad- niasiecie woćy da nieba i adtuł, a nie „ze Zw. Lud.-Nar.”, čerpajcie natchnieńnie dla swaje pracy dušpastarskaje. Wyžańcie pa- lityku z kaścioła i sami začyniesia za jaho murami, pakidajuć palityku ludziam świec- kim”.

A tydniowik „Głos Prawdy” 5 śnieжня 1926 h. jašče horš piša. Hety dyk проста kaža: „Na našym duchawienstwie ciażyć ad- kaznaść za pasieŭ nienawiści, za pachwał prastupkaŭ”. I dalej zwalwaje winu hety tyd- niowik na duchawienstwa za zabojsťwa pier- šaha prezidenta Narutowiča.

Peŭniež hetyja słowy padčytawała kraj- naść i nienawiść. — Ale trudnaź damahac- ca, kab „Głos Prawdy” wučyŭ nas miłaści, sprawiadliwaści, misyjnaści Kaścioła, a nie našy Pastyrz — Jak-ža ciazka kataliku Biełarusy čytać takija zakidy proci swaich Pas- tyraŭ i nie mahćy ŭ swaim sumleńni skazać koratka: „heta fałš”. — Boż naša żyćcio, našy memaryjały, našy prośby, našy prawy naturalnyja, našy zmahańni, našy kazańni na Biełarusi, naša ŭsia kaścielnaja palityka na heta nie pazwalaje. Nam usio ŭsiudy i zaŭsiody ŭ Polšcy, nawat Kaścioł, čwierdzać: wy nia majecie prawa istnawać, was niamsa, heta wam zdajecca, što wy istnujecie... jość tolki adzinaccać i to štučnych Biełarusiaŭ!... i t. d.

Dyk štoż nam rabić, kudy padziecca? My-b mo’ ŭžo sa strachu i skazali: „dyk da- rujcie, što my istnujem” — *entschuldigen dass wir existieren* — ale-ż kali „*Ipse fecit nos et non ipsi nos*” — Boh nas pastawiŭ, a nia my sami siabie i to nia jnakš nas pastawiŭ jak Palakoŭ i inšych na świecie! Dyk saŭsim nie pieraprašajem nikoha za istnawańnie, ale budziem żyć i to pastara- jemsia *swaim kośćam*, a nia čużym, a ka- li inšym pa durnacie i ciemnacie ludzkoj — drena zrobim, tady pieraprosim, bo ŭžo Dastajeŭski kazaŭ: „što kali hlupiec sazna- jecca, što jon hlupiec — ŭžo nia budzie hlupiec!”

Dr. Z — ič.

Kaniec.

PAŠYRAJCIE „BIEŁ. KRYNICU”!

## Instrukcyja,

jak spahaniać na poście našu hazetu „Biełaruskiju Krynicu”.

Šmat chto narakaje, što nie atrymliwa- je našaj hazety „B. Krynicy”. Paštary kary- stajućysia niaświedamaścij našaha sielani- na časta ŭsiałakimi sposabami starajucca, kab nie daručyć kamu treba niamilaŭ dla ich „B. Krynicy”. Z takim biaspraŭjem treba z mahacca.

Pieradusim koźny čalawiek, jaki wypi- swaje „B. Krynicu”, pawinien wiedać, što na poštu koźny miesiac pasylajecca śpis usich padpišczykaŭ, jakim paštar pawinien daručyć hazetu. Hety śpis zawiecca papolsku „Karta prenumeraty”. Pawodle he- taha śpisu paštar daručaje hazetu. Dyk kali Wam paštar zajawić, što „Krynicy” nia- ma, Wy zatrebujcie na swajej poście, kab Wam pakazali henu „Kartu prenumeraty”. U tej karcie Wy pa- hladzicie, ci jość Waša proźwiśca ŭpisana, ci niamsa. Kali niamsa, dyk ślicie piśmo da nas (Wilno, ul. Połocka 4 — 10, „Biełaru- skaja Krynica”). Atrymaŭszy ad Was piśmo my Was upišam u „Kartu prenumeraty” i tahdy hazeta budzie da Was iści.

A kali Wy znajdziecie swajo proźwiśca na „Karcie prenumeraty” i ŭsio-ż taki paštar Wam hazety nie addaje, tady ślicie da nas zakaznym piśmom pawiedamleńnie, jakoje piśecie (naprykład) takim paradkam:

U Redakcyju „Biełaruskaj Krynicy”.

Macieja Ziaziuli, żychara wioski Artai, Chwojnica- kaje hminy, Aśmianskaha pawietu.

Zajawa.

Hetym pawiedamlaju Redakcyju i Ad- ministracyju „B. Krynicy”, što na poście Chwojniki, Aśmianskaha paw. paštar — nie ad- daje mnie hazety „B. Krynicy”. Nie atry- maŭ numeroŭ takich i takich (pakazać ja- kiŭ numeroŭ Wy nie atrymali). Prašu wy- ślać mnie hetyja numary, a tak-sama prašu žwiarnucca da Dyrekcyi Pošt i Telehrafau ŭ Wilni, wykazwajuć niasumlennaść našaha kiraŭnika pošty, katory nia choča addawać hazety „B. Krynica”.

Maciej Ziaziula.

Dnia 5 studnia 1927 hodu.

Atrymaŭszy takaje pawiedamleńnie, re- dakcyja wyśle Wam nieatrymanyja numary hazety i aproč taho pradstaŭić u Dyrekcyju Pošt i Telehrafau niasumlennaść i kruciel- stwy Wašaha paštara.

A najlepš budzie, kali Wy sami napišy- cie skarhu na swaju poštu ŭ Dyrekcyju. Skarhu možna (naprykład) pisać tak:

Dyrekcji Poštaŭ i Telehrafau

u Wilni.

Macieja Ziaziuli, żychara wioski Artai, Chwojnica- kaj hminy, Aśmianskaha pawietu.

Skarha.

Padaju da wiedama Dyrekcyi Poštaŭ i Telehrafau u Wilni, što na poście Chwoj- niki, paw. Aśmianskaha nie addajuć aku- ratna hazety „B. Krynicy”. Nie atrymaŭ nu- maroŭ (wyličyć jakich). Prašu Dyrekcyju za- hadać, kab paštar na našaj poście jak na- leżyć spaŭniaŭ swoj abawiazak.

Maciej Ziaziula.

Dnia 5 studnia 1927 hodu.

Na kanwercie napišycie: Wilno. Dy- rekcyja Poczt i Telegrafów. Skarhu ślicie zakaznym piśmom, (na kan- wercie kleicca marak na 50 hroś.). Kali bu- dziem hetak pastupać zaŭsiody, to Wy sko- ra nawučycie swaich paštaroŭ, jak jany ma- juć spaŭniać swaje abawiazki — i akuratna daručać Wam našu hazetu.

## Z Polšcy.

Ab uzajemnym nienapadańni dumaje Polšč talkawać z SSR. Peŭnie, što heta reć dobraja, ale ŭ praktycy dapiać da tako- ha dahaworu nadta trudna. Ciapier u Masku pajechaŭ na polskaha paśla pry ŭradzie SSR Patek. Dyk na jaho i spadziajucca. Nia wiedajem, ci heta sprawa lohka pojdzie.

Daŭhoŭ maje Polšč ŭsiaho razem na sumu 390 milionaŭ 100 tys. 398 dalarau, albo ŭ złotych — 3 miljardy 510 milionaŭ 903 tys. 528 zł.

## Z kraju.

**Nowaje asadnictwa.** Maršałał Piłsud- ski podpisaŭ raspardžeńnie 5-ha śnieжня h. h. ab prymusowym wykupie majontkaŭ u 1927 hodzi. Brać ziamlu na wykup bu- duć z hetkich majontkaŭ na biełaruskich abšarach:

U Baranawickim paw. majontki: 1) Że- pichoŭski, ŭłasnaść Jar. Patockaha — 280 ha; 2) z Lachowičaŭ, ŭlasn. Stanisł. Kasa- koŭskaha — 300 ha.

U Horadzienskim paw.: 1) z maj. Ma- salany, ŭlasn. Jana Bispinaha 300 ha; 2) z maj. Bajary, ul. Krasinskaj — 150 ha; 3) z maj. Skidel, ul. K. Četwertynskaha — 160 ha; 4) z m. Čerlona, ul. M. Lubamirskaj — 120 ha.

U Lidzkim paw.: 1) z m. Żaludak, ul. M. Četwertynskaj — 100 ha; 2) z m. Iŭje, ul. T. Zamojskaha — 200 ha; 3) z maj. Dzienharowa, ul. Ast. Sapiehi — 100 ha; 4) z m. Ščućyn, ul. M. Druckaj-Lubelskaj — 350 ha; 5) z m. Niaswiśkaha, ul. Albr. Radziwiła — 225 ha.

U Nawahradzkim paw.: 1) z m. Lubča, ul. St. Jundziŭa — 150 ha; 2) z m. Nata- lino, ul. Janki Warancowa — 400 ha; 3) z m. Synkowič, ul. L. Hutten-Čapskaj — 150 ha; 4) z m. Kluč Albertynski, ul. Wł. Pu- sloŭskaha — 100 ha; 5) z m. Chotaŭ, ul. Z. Niezabytoŭskaj — 150 ha.

U Waŭkawyskim paw.: 1) z m. Strub- nida, ul. Wł. Bispinaha — 100 ha.

U Wałožynskim paw.: 1) z m. Łazdu- ny, ul. H. Korwin-Mileŭskaha — 500 ha.

U Pastaŭskim paw.: 1) z m. Warapa- jewa, ul. K. Przeździeckaha — 276 ha.

U Łuninieckim paw.: 1) z m. Lenino, ul. supalki „Dzieraŭl. pram.” — 600 ha; 2) z m. Nawasiołki, ul. lasn. t-wa — 200 ha.

U Pinskim paw.: 1) z m. Parachoŭsk, ul. Z. Čachowič-Lachowickaj — 600 ha; 2) z m. Berezičy, ul. Mich. Ordy — 600 ha; 3) z m. Nienkowičy, ul. K. Tukalskaha — 400 ha.

U Stolinskim paw.: 1) z Dawydarodz- kaj ardynacyi, ul. M. Radziwiła — 800 ha. Jasna, što hetyja ziemli buduć pierada- ny ŭ ruki roznich asadnikaŭ čużyncau.

Biełarusy pawinny przypaminać polska- mu ŭradu ab ich prawoch na hetu ziamlu. **Honiać samahonku.** U pawiecie Ma- ładečanskim palicyja wykryła try tajny- ja aparaty, jakimi hnali samahonku. Usie try aparaty apiacatawany, a ŭłaŭniki ich bu- duć paciahnuty da sudowaj adkaznaści.

**Lik biezrobotnych:** u Horadni — 1838, u Suwałkach — 95, u Waŭkawysku — 227, u Aŭhustowie — 80, u Sakolcy — 11, u Krynkach — 100, u Aziorach — 40, u Łu- niny i inšych miastowach — 190 asob. Ahułam — 2581 biezrobotnych.

## Z zahranicy.

U SSR, jak pišuć polskija hazety, wydatki na wojska bolšyja ad polskich u piat razoŭ. Ličba aficeraŭ ahulna siahaje 127 tys. čalawiek, a ličba ŭsiej čyrwonaj armii — 1 mil. 270 tys. Ale aprača stałaj armii ŭ SSR, mužčyn majućych 20-21 hod wu- čać štki wajsłowaj, a hetkich ahulnaja ličba ŭ hod stanowić 2 mil. 400 tys. Z hetaha polskija hazety robiać wywad, što čyrwonaj armii chopić, kab zaniać nia tolki Polšču, ale i pałowu Eŭropy. Ale, kažuć, usia heta wializarnaja armija trymajecca na hlinianych nahach: ani ŭ aficeraŭ, ani ŭ zaŭnieraŭ nia- ma patryjatyizmu, a słužać jany tolki z pry- musu. Moža jano i tak, ale treba wiedać, što badaj koźnaja armija, asabliwa ŭ naš čas, trymajecca bolš na prymusie, jak na čym inšym.

**RUMYNIA** maje nia mała kłopotu z bałšawikami. Usia Rumynija znachodzićca miż dolnym Dunajem, Dniestram i Čornym moram. Pa wajnie da Rumynii dałučana Besarabija, jakaja prad tym należała da Ra- siei. Nasialeńnie jak usiej Rumynii, tak pra- dusim Besarabii miaśanaje. Mnoha tut asta- losia śladoŭ paśla Rasieji. Besarabija hrani- čyć z Rasiejaj. Woś-ža ciapier bałšawiki hołasna dumajuć ab tym, kab duža bahaty kraj hety dałućyć da Sawietaŭ. Z hetaj pry- čyny Besarabija čujecca jak na wulkanie. Niadaŭna pisali hazety, što wialikaja hrupa sawieckich zaŭnieraŭ była pierajšoŭy praz Dniestr i napała na pahraničnuju Rumyn- skuju stražu. A ŭ nutry kraju roznyja na- rodnaści, jak ukraincy i inš., uciskanyja ŭradam, tak-ža cicha nie siadziać.

**ŁATWIJA i ESTONIJA** astatnim ča- sam naradźajecca ab tym, kab ustanawić adnalkowaja zakony, što da myta na tawa- ry jak adnaje, tak i drohoj respubliky. Taki zakon zawiecca mytnaja ŭnija. Maje jon wialikaje značenie dla tych krajoŭ, jakich haspadarskija warunki adnalkowaja. Pry ta- kim zakonie susiednja kraj nie patrabujuć trymać cely rad uradoŭcaŭ i ŭradaŭ, što kantraluć uzajemnyja handlowyja adnosi- ny, a ŭsio swaju ŭwahu zwaročwajuć na handel z krajami dalejšymi. Akancałnyja wyniki ŭ hetaj sprawie łatwijska-estonskich naradaŭ jašče niawiedamy.



